Rok XIII. Nr. 23 SOSNOWIEC, poniedziałek 24 stycznia 1938 roku. Cena n... ...ru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

...ata wy... ...ecznie ... u. Redak... Administr... Konto czekowe P.K.O. Katowice 30...

ODDZIAŁY: KIELCE, Marsz. Focha 26 (róg Sienkiewicza) tel. 13-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja, 5, tel. 97; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów tel. 7-19-66.

„Wy jesteście głosem sumienia narodowego"

Hołd weteranom 1863. Dekoracja orderami. Mowa marszałka Rydza-Śmigłego.

WARSZAWA, 23. 1. Dziś z okazji powstania styczniowego miasto przybrało odświętny wygląd. Na domach i gmachach publicznych powiewają flagi narodowe.

O godz. 11 rano w kościele garnizonowym została odprawiona pontyfikalna Msza św., celebrowana przez ks. biskupa W. P. gen. bryg. Józefa Gawlinę, w asyście licznego duchowieństwa.

Na nabożeństwie obecnych było 16 weteranów i weteranek ze sztandarem powstańczym, minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki, prezes NIK. gen. dr. Krzemieński, generalicja, delegacje szkół podchorążych, delegacje pułków wojska polskiego, noszących imiona bohaterów powstania.

P. premier gen. Sławoj - Składkowski podejmował w gmachu prezydium Rady Ministrów obiadem grono weteranów - powstańców oraz członków komitetu wykonawczego obchodu z gen. Góreckim na czele.

Po obiedzie goście przeszli do wielkiej sali przyjęć prezydium Rady Ministrów, dokąd po chwili przybył pan marszałek Edward Śmigły Rydz i dokonał dekoracji weteranów oficerskimi krzyżami orderu „Polonia Restituta" i złotym Krzyżem Zasługi, wygłaszając przy tym następujące przemówienie:

Czcigodne panie i czcigodni panowie

Nie będę formułował swych uczuć i wrażeń, których doznaję w tej chwili, gdy stoję tu przed wami. Są to uczucia i wrażenia polskiego żołnierza który staje w 75-tą rocznicę powstania styczniowego przed bohaterskimi żołnierzami tego powstania.

Nie mam też zamiaru wstrząsać wzruszeniami waszych piersi. Wszak zbyt wielkie burze przeszły nad waszymi głowami, a przede wszystkim dwa wielkie przeżycia i wielkie wzruszenia: wzruszenie waszego pokolenia 1863 roku, gdyście schwycili za broń i wzruszenie 1920 roku, gdyście własnymi oczami patrzyli, że jednak niepodległości Polski została zdobyta.

Wychodząc ze sfery wzruszeń, chcę wypowiedzieć jedną refleksję myślową która się nasuwa, gdy się widzi was, szczególnie wtedy, gdy się ma przekonanie, że los narodu to nie jest wątły od drzewa oderwany liść, bezwolnie miotany przez wichurę zdarzeń

Gdy patrzę na was tak sędziwych tak czcigodnej w swej sędziwości życia niemal stuletniej, to mam głębokie przekonanie, że oto trwacie tu wśród nas, żyjecie, aby jeszcze jedną służbę w stosunku do Ojczyzny wypełnić. Oto wy jesteście głosem dziejów Polski.

Wy jesteście głosem sumienia narodowego, które zwraca się do dusz Polaków, którzy tak łatwo i szybko zapominają o najbardziej gorzkich i tragicznych doświadczeniach przeszłości

i którzy tak łatwo i tak niefrasobliwie wkraczają na drogi niejednokrotnie przez nich samych przeklinane i przeklęte. Tak oto pełnicie wobec Ojczyzny swą służbę do ostatniego tchu.

* * *

P. marszałek odczytał następnie dekret nominacyjny Prezydenta R. P. nadający odznaczenia i przypiął weteranom krzyże orderowe.

W odpowiedzi p. marszałkowi zabrał głos weteran Mamert Wandalli, który w imieniu weteranów podziękował p. marszałkowi.



UROCZYSTE POŻEGNANIE GEN. SKWARCZYŃSKIEGO PRZEZ WILNO.

Zdjęcie nasze przedstawia fragment z uroczystego pożegnania Szefa O. Z. N. gen. Stanisława Skwarczyńskiego, dotychczasowego dowódcy Dywizji Piechoty Legionowej w Wilnie, przez władze, wojsko, duchowieństwo i społeczeństwo m. Wilna oraz województwa wileńskiego. Reprodukujemy moment z przemówienia pożegnalnego gen. Skwarczyńskiego.

Protest ambasadora amerykańskiego

WASZYNGTON, 23. 1. Departament stanu komunikuje, że ambasador Stanów Zjednoczonych w Tokio złożył energiczny protest na ręce rządu japońskiego z powodu 15 wypadków nielegalnego wtargnięcia żołnierzy japońskich w Nankinie do budynków, stanowiących własność obywateli amerykańskich. Ambasador protestowa również z powodu faktu przymusowego uprowadzenia przez żołnierzy japońskich Chinki zamieszkałej w amerykańskim budynku. Władze japońskie, na skutek protestu, udzieliły zapewnień konsulowi amerykańskiemu w Nankinie, iż zostaną wydane zarządzenia, uniemożliwiające powtórzenie się tego rodzaju wypadków w przyszłości.



CAŁA HOLANDIA OCZEKUJE PRZYSZŁEGO DZIEDZICA KORONY

Holandia żyje w gorączkowym oczekiwaniu na narodziny potomka następczyni tronu księżny Juliany, przyszłego spadkobiercy tronu holenderskiego. Na zdjęciu ks. Juliana wraz ze swym małżonkiem ks. Bernardem.

225 zabitych, 400 rannych

padło ofiarą lotniczego bombardowania

SALAMANKA, 23. 1. Bombardowanie Salamanki w sobotę między godziną 11.30 a 11.37 przez 5 eskadr rządowych, spowodowało więcej ofiar, aniżeli pierwotnie przypuszczano. Według świadków bombardowania, którzy przybyli w dniu dzisiejszym do Gibraltaru,

liczba zabitych wynosić ma 225 osób, a rannych ponad 400. Na miasto padło 20 bomb, a 15 poza jego granicami.

Dwie bomby spadły w pobliżu Grand Hotelu, siedziby wszystkich misji zagranicznych, akredytowanych przy rządzie gen. Franco.

SEVILLA, 23. 1. Gen. Queipo de Lliano oświadczył, że posuwanie się wojsk powstańczych na froncie Teruelu trwało w ciągu dnia wczorajszego nadal na odcinkach północnym i południowym. Opór nieprzyjaciela został wszędzie złamany.

Oddziały rządowe były ścigane i zmuszone do pozostawienia kilkuset zabitych i jeńców.

BARCELONA, 23. 1. Komunikat urzędowy ministerstwa obrony narodowej głosi:

Walka na frontach Teruelu trwa w dalszym ciągu. W różnych godzinach popołudniowych nieprzyjacielowi udało się zmienić nieco nasze linie na południe od Muleton. Strąciliśmy dwa samoloty nieprzyjacielskie a straciliśmy jeden.

BARCELONA, 23. 1. Korespondent Havasa przeprowadził wywiad z kapitanem statku brytyjskiego „Thorpens", bombardowanego w dn. 20 bm. w porcie Tarragony przez trzy bombowce i jeden samolot myśliwski powstańców. Jak wiadomo, bombardowani espowodowało śmierć 4 osób, ponadto 7 osób zostało rannych, a 3 marynarzy zginęło bez wieści. Zdaniem kapitana

parowiec był celem ostrzeliwania ponieważ w porcie nie było wówczas żadnego okrętu, a miejsce, gdzie „Thorpenes" stał na kotwicy jest bardzo oddalone od portu i od objektów wojskowych.

Po obu stronach statku, wymalowane były barwy brytyjskie, a flaga była bardzo widoczna. Bomba wagi 500 kg. spadła w odległości 10 mtr. od statku czyniąc w nim otwór szerokości 15 m., a długości 8 m. oraz uszkadzając rury kotła.

Hitler zwoła Reichstag

BERLIN, 23. 1. Jak donoszą z kół poinformowanych dnia 30 bm. w rocznicę objęcia władzy przez narodowych socjalistów nastąpi zwołanie Reichstagu. Przypuszczają, iż na otwarcie Reichstagu kanclerz Hitler wygłosi zasadnicze przemówienie o charakterze raczej wewnętrzno-politycznym.

——oOo——

Ruch—HCP (Poznań) 10:6

W niedzielę w sali Katolickiego Domu Związkowego w W. Hajdukach odbył się mecz z cyklu spotkań o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy mistrzem okręgu śląskiego Ruchem, a zespołem HCP z Poznania. Zwycięstwo i to zasłużenie przypadła w udziale Ślązakom w stosunku 10:4, którzy, ustępując niejednokrotnie gościom pod względem technicznym, górowali ambicją.

SPORT

Obrady sędziów piłkarskich

W. S. S. przy zagłębiowskim O. Z. P. N.

W dniu wczorajszym w domu społecznym w Sosnowcu odbyło się walne zebranie sędziów piłkarskich z okręgu Zagłębia Dąbrowskiego.

Na zebraniu obecni byli: przedstawiciel W. S. S. przy PZPN. dr. Frank z Warszawy, prezes okręgu Zagłębia p. Wolski i przedstawiciel delegatury częstochowskiej W. S. S. sierżant Kociński

Obrady zagaił p. Czech, po czym przewodnictwo objął p. Wolski. Asesorowali pp.: Kociński i Berliner, sekretarzował p. Fiszel.

Po sprawozdaniach i dyskusji władzom W. S. S. udzielono przez aklamację absolutorium.

Na zakończenie odbyły się wybory do zarządu na miejsce wylosowanych pp.: Wosińskiego i Berlinera. Wybrani zostali pp.: Wosiński (ponownie) i Cupiał.

Kurs sędziowski w Sosnowcu

Wydział spraw sędziowskich zagłębiowskiego OZPN. otwiera z dniem 3-go lutego br. kurs dla kandydatów na sędziów piłkarskich.

Podania należy kierować do dnia 3.II termin ostateczny na adres Sosnowiec — Zygmunt Puz, ul. Rysia nr. 7 m. 7 lub w każdy czwartek od godz. 18 lokal wydziału Sosnowiec, ul. Żytnia nr. 10 m. 37 (dom społeczny).

Warunki przyjęcia na powyższy kurs są następujące: 1) Ukończenie lat 21, 2) Własnoręczne podanie, 3) Świadectwo szkolne przynajmniej 7 klas szkoły powszechnej, 4) Świadectwo zdrowia, moralności i wpisowe 3 zł. Kandydaci, którzy złożyli podania, zgłoszą się w dniu 3.II br. w lokalu wydziału spraw sędziowskich o godz. 18, pokój nr. 37.

Zwycięstwo pięściarzy Makkabi

w meczu towarzyskim z sosnowiecką Unią

W dniu wczorajszym w sali kina Eden w Sosnowcu odbył się mecz bokserski pomiędzy miejscowymi drużynami Makkabi i Unią. Pięściarze Makkabi odnieśli zdecydowane zwycięstwo w stosunku 10:4 pkt.

Wyniki poszczególnych walk były następujące (pięściarze Makkabi na pierwszym miejscu):

Waga musza: Gryzgryn w III starciu znokautował Srokosza.

Waga kogucia: Bajtner wypunktował Ziembca.

Waga piórkowa: Abraham zdobył punkty walkowerem wobec nadwagi Strzelca. Spotkanie towarzyskie zakończyło się remisem.

Waga lekka: Welgrün zdobył punkty walkowerem z powodu nadwagi Komornickiego. W meczu towarzyskim Welgrün wygrał przez k. o. w pierwszym starciu.

Waga półśrednia: Ackerman wysoko na pkt. wygrał z Banachem.

Waga średnia: Dawidowicz został w I starciu znokautowany przez Moskwę (U)

Waga półciężka: Chudzik (U) zdobył walkowerem wobec braku zawodnika Makkabi.

Sędziowali: w ringu p. Kocur na punkty p. Wende, b. dobrze.

Polska B — Łotwa 1:0 (0:0, 1:0, 0:0)

RYGA, 23. 1. Rewanżowy mecz międzypaństwowy w hokeju jaki odbył się w niedzielę o godz. 12 -ej w Rydze pomiędzy Polską i Łotwą zakończył się ponownym zwycięstwem Polaków, tym razem jednak w stosunku 1:0. Jedyną bramkę meczu zdobył Kulik.

Mecz rozegrany został na bardzo kiepskim lodzie, który wskutek gwałtownej odwilży o mało co nie spowodował odwołania zawodów.

Wstrząsający dramat miłosny pod Warszawą

Wzgardzony konkurent zamordował cztery osoby, piątą zranił i sam popełnił samobójstwo

Komendę policji woj. warszawskiego powiadomiono o wstrząsającym dramacie miłosnym, który pociągnął za sobą

pięć ofiar ludzkich.

Dramat rozegrał się we wsi Sumów ka, w pow. rypińskim. Mieszkaniec tej wsi, 40-letni Ludwik Kühn, zaręczony z 21-letnią Wandą Helfówną. Matka panny i jej siostry były przeciwne temu małżeństwu z powodu różnicy wieku, przy czym Kühn nie posiadał majątku.

Jednocześnie rodzina swatała dziewczynie syna sąsiadów, zamożnego gospodarza i

pod wpływem namowy rodziny Helfówna z Kühnem zerwała.

W ub. piątek, kiedy Helfówna udała się do pobliskiej wioski do krawcowej, która szyła jej wyprawę, Kühn udał się za nią.

Po jakimś czasie Helfówna wracając od krawcowej spotkała Kühna, który po krótkiej rozmowie

zastrzelił dziewczynę, poczem zwłoki ułożył na gałęziach, u stóp zatknął prowizoryczny krzyż.

Następnego dnia zabójca udał się do mieszkania Helfów i zażądał rozmowy z matką zabitej. Rozmowa toczyła się w cztery oczy i pod koniec Kühn wyjął rewolwer i

zastrzelił matkę swej ofiary.

Na odgłos strzału przybiegły z sąsiedniej izby córki zabitej: 22-letnia Teresa i 15-letnia Anna oraz 14-letni syn Antoni. Zabójca zamknął drzwi na klucz, odcinając wszystkim drogę do ucieczki.

Następnie nabijał rewolwer. Przerażone rodzeństwo zabitej ukryło się pod łóżkami.

Kühn kolejno wyciągał swoje ofiary i strzelał do nich.

Pierwszą zamordował Teresę, a następnie jej siostrę. 14-letni Antoni usiłował się jeszcze ratować ucieczką i dobiegł do drzwi, lecz tam dosięgła go kula zbrodniarza. Chłopiec ostatkiem sił zdołał jednak wydostać się na dwór i zaalarmował sąsiadów. Kiedy przed chatą zebrał się tłum, Kühn z rewolwerem w ręku wyszedł na spotkanie tłumu i oświadczył:

„Do was nie mam żalu, a ich zabiłem, bo odebrali mi Wandę" i po tych słowach strzelił sobie z rewolweru w skroń i padł martwy na progu domu.

Z pośród wszystkich ofiar tylko Anna Helfówna nie została zabita i przewieziono ją w stanie ciężkim do szpitala. Krwawa ta zbrodnia wywołała wstrząsające wrażenie.

Gazy łzawiące

PRZECIW SZALEŃCOWI.

PARYŻ, 23. 1. Prasa paryska donosi z Algieru, że policja algierska oblega w jednym z domów Algieru szaleńca, który zabarykadował się w swym mieszkaniu suterynowym, wraz ze swym 75-letnim ojcem i chorą umysłowo siostrą.

Oblegany szaleniec dał kilka strzałów rewolwerowych do swych sąsiadów, nie raniąc na szczęście nikogo i po nadejściu pierwszego policjanta zamknął się i zabarykadował w swej suterynie, grożąc strzelaniem do każdego. Policja otoczyła dom i zamierza gazami łzawiącymi zmusić szaleńca do poddania się.

—oOo—

Zgon red. Koskowskiego

WARSZAWA, 23. 1. Dziś o godz. 4.30 po południu zmarł w Warszawie dr. Bolesław Koskowski, były senator b. prezes Związku Dziennikarzy, naczelny publicysta „Kuriera Warszawskiego".

W zmarłym publicyście Polska traci jedno z najświetniejszych piór, a polska opinia publiczna i społeczna przedstawiciela największego rozumu jasności i uczciwości w patrzeniu na sprawy publiczne.

Ważne obrady związku izb rzemieślniczych

W sprawach podatkowych oraz ulgach inwestycyjnych

Związek Izb Rzemieślniczych w Warszawie rozpatrywał szereg projektów nowych ustaw skarbowych, mieniających dotychczas obowiązujące uchwały. Wypowiedziano się całkowicie za projektem zryczałtowania wszystkich podatków, wychodząc z założenia, że jest on całkowicie słuszny. Odnośnie ulb inwestycyjnych, przyznawanych w C. O. P. oraz na Kresach Wschodnich, wypowiedziano się przeciwko takim ulgom dla zakładów fabrykacji mechanicznej obuwia, firmy Bata, gdyby one miały powstać w C. O. P., względnie na Kresach Wschod

Natomiast wypowiedziano opinię że takie ulgi winny być przyznawane drobnym przedsiębiorstwom rzemieślniczym w C. O. P. oraz na Kresach Wschodnich, z rozszerzeniem na województwa południowo - wschodnie, według wykazu, jaki został przedstawiony odpowiednim czynnikom.

W sprawie podatku obrotowego zajęte stanowisko że dotychczasowe 2 kategorie są niesprawiedliwe, a mianowicie: opłacanie 1,2 proc do 50 tys. zł. rocznego obrotu, oraz 2 proc. ponad 50 tys. zł. Wypowiedziano się, ażeby utrzymać I kategorię w dotychczasowym wymiarze, natomiast w II kategorii płatnicy płaciliby od pierwszych 50 tys. 1,2 proc. natomiast od dalszej sumy obrotów 2 proc.

Związek Izb rozpatrzył również wykonanie budżetu za rok 1937.

Przyjęcie na cześć prem. Gogi

w poselstwie polskim

BUKARESZT, 23. 1. W sobotę wieczorem odbył się w poselstwie polskim obiad wydany przez posła R. P. Arciszewskiego na cześć prezesa rady ministrów.

W obiedzie wzięli udział premier Goga, minister oświaty Petrovici, minister spraw wewnętrznych Calinescu podsekretarze stanu gen. Teodorescu z ministerstwa spraw wojskowych i Blaga z ministerstwa spraw zagranicznych, posłowie angielski i szwedzki, generalny prokurator Najwyższego Sądu w Bukareszcie Vitoreaun, który jest prezesem polsko - rumuńskiego porozumienia prawniczego i płk. Massini.

Po obiedzie odbył się wielki raut, w którym wzięli udział członkowie rządu, dyplomacja, generalicja, przedstawiciele świata kulturalnego, naukowego, towarzyskiego, prasy itd.

Podczas przyjęcia odśpiewała kilka utworów polskich pani Massini, Polka z pochodzenia.

Niezwykła libacja na dworcu

15 godzin pijatyki z 35 przygodnymi znajomymi

Wśród stałych bywalców dworca Głównego olbrzymią sensację wywołała lukullusowa uczta, jaką dwaj niezna ni fundatorzy urządzili

w bufecie dla około 35 osób, rekrutujących się spośród przygodnych znajomych.

Wiadomość o przygodnych fundatorach, którzy regulowali rachunki 500-złotowymi banknotami szybko rozniosła się w okolicy dworca, to też liczba amatorów bezpłatnej i suto zakrapianej kolacji, szybko wzrastała.

Po upływie kilku godzin właściciele lowi bufetu

I i II klasy zabrakło przekąsek i musiał posłać służbę do pobliskich barów po nowy transport.

Urozmaicano również zapas alkoholu.

Niektórzy z zaproszonych z wielką obawą odnosili się do uczty, przypuszczając, że będą musieli później sami regulować rachunki. Okazane gościom dobrze wypchane portfele, przełamały wszystkie lody. Niezwykła uczta trwała przez 15 godzin.

Według pobieżnych obliczeń dwaj fundatorzy zapłacili ogółem rachunek wynoszący ponad 3.000 zł.

Nie dość na tym. Na pożegnanie wszyscy uczestnicy libacji otrzymali podarunki w kwocie 5 złotych. Całe to warzystwo w wesołym nastroju odprowadzno na pociąg obu fundatorów, żegnając ich owacyjnie. Obaj nie zdradzając swego incognito wyjechali z Warszawy w nieznanym kierunku.

Wydalenie ze stolicy Grecji

polityków wzywających do rewolty

ATENY, 23. 1. Jak donosi Agencja Ateńska, kilku b. polityków usiłujących zakłócić spokój w kraju **drogą kolportowania ulotek, wzywających do rewolty, zostało wezwanych do opuszczenia stolicy.**

W kołach politycznych twierdzą, że nakaz wydalenia nie dotyczy przywódcy liberałów Sofulis ze względu na jego podeszły wiek i okoliczność, że nie odgrywa on już dziś żadnej roli. Wśród wydalonych znajduje się pewna liczba b. ministrów i deputowanych, którzy współpracowali z Kafandarisem, Sofulisem i Mylonasem. Wspomniane koła oświadczają dalej, iż rząd zdecydowany jest wystąpić ostro przeciwko wszystkim tym, którzy **w jakikolwiek sposób dążą do zakłócenia ładu i spokoju w kraju.**

Zjazd techników
Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego

W sali posiedzeń rady miejskiej w Katowicach odbył się w niedzielę nadzwyczajny zjazd techników okręgów śląskiego i dąbrowskiego, na który przybyło około 500 delegatów.

Zebranie zagaił prezes Polskiego Zw. Absolwentów Szkół Górniczych, p. Sławiński. Następnie krótki i treściwy referat wygłosił p. Taff. Mówca omówił treść uchwalonej następnie rezolucji, według której technicy opowiadają się za wniesieniem do Sejmu R. P. ustawy o tytule inżyniera dyplomowanego i inżyniera. Należy jednak do tej ustawy wnieść kilka poprawek, zapewniających prawo ubegania się o stopień inżyniera absolwentom szkół średnich dawnego ustroju, opartego na 4 klasach gimnazjum starego typu.

Drugi referat na temat prawa górniczego wygłosił p. Sławiński, poczem również uchwalono rezolucję, domagającą się nowelizacji prawa gorniczego w tym sensie, aby technicy w górnictwie ze średnim wykształceniem i praktyką byli dopuszczeni do kierowniczych stanowisk w kopalniach.

Wreszcie po referacie dyr. Kunzego uchwalono rezolucję, domagającą się koncesjonowania przemysłu budowlanego, gdyż istniejący stan rzeczy wysoce krzywdzi techników budowlanych, zamykając im drogę do prowadzenia własnych warsztatów pracy.

owe władze
SEKCJI REŻYSERÓW W DĄBROWIE

W lokalu szkoły powszechnej im. Marii Konponickiej w Dąbrowie odbyło się walne roczne zebranie sekcji reżyserów przy związku teatrów, chórów i orkiestr ludowych. Po złożeniu sprawozdań z działalności i udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi, przystąpiono do wyboru nowych władz.

D zarządu zostali wybrani pp.: Praski Tadeusz — przewodniczący, Trzaska Marian — sekretarz, Praski Stanisław zast. sekretarza. Grabowski Józef—skarbnik.

—***—

RADIO
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Poniedziałek 24 stycznia.

6.13 Pieśn „Kiedy ranne wstają zorze" 6.18 Gimnastyka 6.30 Muzyka z płyt 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Płyty gramofonowe 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Skrzynka rolnicza. 12.25 Koncert orkiestry dętej. 13.00 Przerwa. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Z pieśnią po kraju. 16.15 Koncert. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Odczyt. 17.15 Koncert solistów. 17.50 Pogadanka. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.10 Uczmy się polskich tańców. 18.30 Program na jutro. 18.35 Audycja dla wsi. 19.30 Dyskutujmy. 19.30 Pogadanka aktualna 20.00 Na swojską nutę. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Muzyka taneczna. 21.40 Nowości literackie. 22.00 Koncert symfoniczny. 22.50 Wiadomości dziennika. 23.00 Programy lokalne.

KATOWICE

Poniedziałek 24 stycznia.

13.00 Audycja dla szkół. 13.20 Koncert życzeń. 13.35. Muzyka taneczna z płyt. 14.00 Konkursy czystości mleka — pogadanka. 14.10 Płyty gramofonowe. 14.25. Wiadomosci bieżące. 18.10 Wiadomosci sporowe lokalne. 18.15 Muzyka kameralna 18.40 Lekcja języka polskiego. 19.00 Program na jutro. 23.00 Chór Dana.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Wtorek, 25 stycznia.

6.15. Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.20 Gimnastyka. 6.40 Dzeinnik poranny. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Płyty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03. Audycja południowa. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Czemu nie mam spiewać 16.05 Przegląd gospodarczy. 16.15 Trio poznańskie. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Dakar — port afrykański. 17.15 Recital fortepianowy. 17.50 Polowanie na wilki 18.00 Wiadomości sportowe 18.10. Skrzynka techniczna. 18.25 Program na jutro. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Nieśmiertelne książki. 19.30 Duet mandolin z fortepianem. 19.50 Pogadanka aktualna 20.00 Fra diavolo — opera komiczna. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23.00 Programy lokalne.

—oOo—

Ofiara

Do kasy chrześcijańskiego t-wa dobroczynnosci w Sosnowcu zamiast kwiatów na grób nieodżałowanego sp. K. Faryaszewskiego, dr. K. Suchodolscy złożyli 10 zł.

BALE I ZABAWY
W ZAGŁĘBIU

Tradycyjny wieczór artystyczny i bal który urządzony zostanie przez koło opieki szkoły muz. im. Moniuszki 1 lutego br. w salach gimn. państw. im. Staszica w Sosnowcu wywołał wśród miłosników muzyki i tańca wielkie poruszenie.

W części koncertowej nastąpią tradycyjne produkcje wokalne najlepszych adeptów, poza tym jak się dowiadujemy podczas zabawy wystąpi kilkakrotnie doskonały chór a la Belmont z wiązankami pieśni polskich francuskich i włoskich w towarzystwie zespołu p. Pastera. Barwny kotylion, do którego ozdoty przygotowała utalentowana artystka p. Porębska, będzie ładnym turniejem tanecznym o nagrodę za najpiękniejszy taniec. Nieliczną ilość biletów i zaproszeń otrzymać jeszcze można w sekretariacie szkoły muzycznej w Sosnowcu, Dęblińska 11.

* * *

Zarząd oddziału żeńskiego Związku Strzeleckiego Sosnowiec-miasto w dniu 5 lutego urządza w salach gimn. państw. im. Staszica w Sosnowcu, ul. Żeromskiego nr. 3 wielką zabawę karnawałową poprzedzoną koncertem, w którym udział raczyli przyjąć pp.: Wacława Rollingerowa, Maria Zillingerowa, Ewa Chorbaczewska, Marcin Kamiński, Tadeusz Fijałkowski i Henryk Hermansohn. Orkiestra pod batutą art. wirtuoza Bronisława Pastera. Stoliki do bridża. Początek o godz. 21.

* * *

Zwyczajem lat ubiegłych Polski Biały Krzyż w Będzinie urządza w pierwszych dniach lutego br. reprezentacyjny bal w obecnie odnowionych salonach kasyna oficerskiego 23 pal. w Będzinie.

Zaproszenia będą wysyłane indywidualnie lub też można je będzie nabyć w każdym dniu od godz. 10—15 w sekretariacie P. B. K. w Będzinie. ul. Sączewskiego 12, I piętro.

Składki ubezpieczeniowe
zostaną nadal obniżone

Opracowany został projekt rządowy ustawy przedłużającej działanie dekretu Prezydenta RP. z dnia 14 stycznia 1936 r. o czasowym obniżeniu składek za ubezpieczenia społeczne do końca marca 1939 roku.

W myśl tej ustawy obniżkę składek za ubezpieczenie emerytalne robotników i pracowników umysłowych, wprowadzoną art. 1 dekretu Prezydenta R. P. z dn. 14 stycznia 1936 r. o czasowym obniżeniu składek za ubezpieczenie emerytalne robotników i pracowników umysłowych oraz za ubezpieczenie od wypadków i chorób zawodowych utrzymuje się w mocy na okres od dnia 1 stycznia 1938 r. do dnia 31 marca 1939 r. Również zawarte w art. 2 dekretu z dnia 14 stycznia 1936 r. upoważnienie Ministra opieki społecznej do obniżenia składek za ubezpieczenie od wypadków i chorób zawodowych przedłuża się na okres ubezpieczenia od dnia 1 stycznia 1938 r. do dnia 31 marca 1939 r.

W ten sposób projekt rządowy ogranicza dalszy okres działania obniżonych składek do 1 i 1/4 roku, a pozostawia przyszłej sesji sejmowej sprawę ponownego rozstrzygnięcia wysokości składek ubezpieczeniowych.

Należy zaznaczyć, iż wygasający dekret z dnia 14 stycznia 1936 r. stosowany był jeszcze do zarobków osiągniętych w grudniu br., od których składki płacone były do 10 stycznia br.

Wiadomości bieżące

Poniedz. 24 Styczeń	Dziś: Tymoteusza Jutro: Nawrócenie św. Piotra Wschód słońca: 7,29 Zachód słońca: 16,07

Do 1-go lutego bezpłatnie otrzyma każdy „Expres Zagłębia" kto zaabonuje i zapłaci prenumeratę za miesiąc luty.

Prenumerata „Expresu Zagłębia" z odnoszeniem do domu, lub przesyłką pocztową kosztuje

tylko zł. 2.— miesięcznie.

Każdy prenumerator „Expresu Zagłębia **korzysta z bezpłatnej porady prawnej.**

—oOo—

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU

Dziś w poniedziałek i jutro we wtorek przedstawienie robotnicze wykupiono przez Związek Przyjazni. Dana będzie komedia muzyczna pt. „Podróż poslubna". Początek o godz. 19.

TEATR W OLKUSZU.

W środę 26 bm. dwa goscinne występy Eugeniusza Bodo. Po południu dana będzie przezabawna komedia muzyczna, dozwolona dla młodzieży pt. „Ciotka Karola" po cenach zniżonych, wieczorem o godz. 20.30 ostatnia nowość, komedia muzyczna pt. „Podróż poslubna". Bilety wczesniej sprzedaje p. Bobrzecki.

TEATR W STRZEMIESZYCACH.

W czwartek 27 bm. dwa występy Eugeniusza Bodo — po południu „Ciotka Karola" — wieczorem „Podróż poślubna"

TEATR W ZAWIERCIU.

W piątek 28 bm. dwa goscinne występy Eugeniusza Bodo. Po południu „Ciotka Karola", wieczorem „Podróż poslubna"

KINA W SOSNOWCU:

ZAGŁĘBIE — Urzędowa żona — Madame Lenox.
PATRIA — Szef wywiadu.
RIALTO: Wzgardzona.
EDEN: Droga w nieznane.

—000—

— **KOLENDA W SOSNOWCU.** Dziś od godz. 11 ul. Radocha w Sosnowcu.

W bież. tygodniu wizytaowane będą w parafii Pogoń następujące ulice: Dziś: ul. Szopena i Mazowiecka, dnia 26 bm.— ul. Rudna, dnia 28 bm. — ul. Lisia, Bema, Pułaskiego. Początek kolendy zawsze o godz. 2 popoł.

Kapłani zbierać będą dobrowolne ofiary na potrzeby kościoła za pokwitowaniem.

— **REJESTRACJA AKADEMIKÓW.** W myśl zarządzenia państw. urz. PW. i WF. odbywa się obecnie rejestracja akademików w wyższych uczelniach. Akademicy przebywający obecnie na terenie Sosnowca, a z jakichkolwiek powodów nie mogący rejestrować się w swych uczelniach mogą to uczynić w komendzie PW. ul. Aleja Mireckiego (stadion) w godzinach od 8 do 18 do dnia 26 bm.

Nowy pisarz hipoteczny W SOSNOWCU.

Sędzia sądu okręgowego w Warszawie p. Antoni Czarnecki delegowany został w charakterze pisarza hipotecznego do Sosnowca.

— **ODCZYT W SOSNOWCU.** Zarząd „Rodziny legionowej" w Sosnowcu zawiadamia członknie, że dzis o godz. 19 w lokalu własnym w domu społecznym zostanie wygłoszony przez p. Zofię Wolską odczyt na temat „75-lecie powstania styczniowego". Po odczycie odbędą się zapisy na kurs robót ręcznych.

— **KURSY KROJU I SZYCIA.** Narodowa organizacja kobiet koło młodych— Środula w Sosnowcu otwiera w dniu 1 lutego kursy kroju, szycia i robót ręcznych. Zapisy przyjmuje sekretarz (ul. Okrzei 48) we wtorki, czwartki i piątki w godz. od 16 do 19.

— **ZE ZWIĄZKU PAŃ DOMU w SOSNOWCU.** W dniu 27 bm. o godz. 16 w lokalu Stow. techników (3 Maja 25) odbędzie się zwyczajne ogólne zebranie związku pań domu w Sosnowcu.

Ze względu na ważność obrad wszystkie cłonkinie proszone są o przybycie, jak również o przyniesienie członkowsickh legitymacyj w celu zamiany na nowe.

—oOo—

Z OLKUSZA.

(o) **SKAZANIE ZA NIECHLUJSTWO** Sąd starościński w Olkuszu skazał właściciela nieruchomosci w Olkuszu Wolfa Glajtmana na 250 zł. grzywny z zamianą na 10 dni aresztu, za antysanitarny stan swej posesji przy ul. 3 Maja.

Opłatek strzelecki
w Niwce

W sali t-wa muz. dramatycznego w Nwce, dorocznym zwyczajem odbył się opałtek strzelecki, na którym obecni równieb byli starosta pow. Boxa. ks. prałat Raczyński, dyrektor Warszawskiego T-wa inż. M. Czaplicki i ks. Krzyżanowski.

Po powitaniu gości przez prezesa oddziału E. Jagodzińskiego okolicznosciowe przemówienie wygłosil ks. Krzyżanowski. Podczas kolacji przyrządzonej przez strezlczynie, żony i członkinie oddziału przemówienia wygosili: ks. prałat Raczyński. starosta Boxa i p. Tatarach. Po kolacji, przy oświetlonej choince odspiewano kolendy ,po czym przy dźwiękach doborowej orkiestry rozpoczęto tańce, które przeciągnęły się do późnej nocy.

Miliony zbryzgane krwią

Sensacyjna powieść obyczajowa

41)

Ranek cały spędziła na sprawieniu sobie nowego ubrania, a podczas nocy włożyła na ręce wyperfumowane rękawiczki, które miały nadać spracowanym dłoniom większą miękkość.

—I cóż, mój biedny przyjacielu — rzekła doń uśmiechając się w sposób najrozkoszniejszy — takiego losu aniśmy się nie spodziewali!

— A! Klaro, wiesz — zaczął Didier ponurym głosem.

Ale mu przerwała:

— Nie mówmy już o tym, mój przyjacielu, ja to uważam wszystko za stare dzieje. Miłość twoja mi zostaje; czegóż mogę żądać więcej?

Wydawała się tak czułą, tak tkliwą, że Didier ośmielony zapytał:

— Moja Klaruniu, przede wszystkim trzeba być roztropną, a jakże to nieroztropnie zabierać moje listy do hotelu... Mogą wpaść w ręce jakiego gadatliwego służącego... I gdyby ciotka moja dowiedziała się kiedy...

— Uspokój się, mój przyjacielu — odparła Klara, nie przestając się uśmiechać — listy twoje są dobrze schowane, ja ich pilnuję. Nie sądź jednak, ażebym chciała je mieć, jako broń przeciw tobie; ale wobec twej ciotki muszę się trzymać obronnie... Pomyśl tylko... Gdyby jej naraz przyszła fantazja. Pomówić o mnie z sędzią śledczym... Muszę mieć przecież czymś zamknąć jej usta. Pod tym względem ty i ja, jesteśmy spokojni na przyszłość.

Didier poruszył się skutkiem zawodu, ale Klara jakby tego nie zauważyła.

Zapytała spokojnie:

— Cóż zrobisz ze mną?

Didier spojrzał na nią przeciągle i zmuszony był spuścić oczy pod wpływem panującego wzroku Klary.

W ciągu kilku minut rysował laską na podłodze zygzaki.

Po tym przybierając minę sceptyka bulwarowego, zapytał:

— Zapewne, jak sądzę, nie masz zamiaru szukania miejsca panny służącej?

— Mówiż że poważnie, mój przyjacielu — odpowiedziała Klara ujmująco.

— Twoje oświadczenie — podchwycił Didier — pozwala mi z tobą pomówić otwarcie.

— O! tak, mów jak najotwarciej.

— Moja droga przyjaciółko, taka kobieta jak ty, nie potrafi się zadowolnić skromnym bytem, a ja mógłbym ci dać byt bardzo tylko skromny. Wiesz, że ciotka moja wypłaca mi pensji dwa tysiące franków miesięcznie, co może się wydać nadzwyczajnym, skoro do tej pensji są w dodatku dwa powozy, jeden w Paryżu, drugi na wsi, to jest, że mając mieszkanie, jedzenie, powozy, posiadam, licząc w to tysiąc franków kolendy, dwadzieścia pięć tysięcy franków rocznie na me ubranie i na me przyjemności. Ale dosyć cię już wtajemniczyłem w stosunki życia eleganckiego, iż możesz wiedzieć, że ta suma zaledwie wystarcza młodzieńcowi takiej jak ja pozycji w świecie.

— Wiem o tym wszystkim, mój przyjacielu.

— Ja się tym zadawalam, ponieważ przyszłość moja polega jedynie na dziedziczeniu po ciotce, a gdyby ona mnie znała, jakim jestem rzeczywiście, że lubię karty, wyścigi, kobietki, że hulam i wydaję dużo, to z pewnością, wydziedziczyć by mnie nie wydziedziczyła, ale by mi bardzo okrajała cały spadek.

— Wszystko to są omówienia, mój przyjacielu.... Dojdźmy do rzeczy.

— Wniosek z tego wszystkiego jest taki, że mam tylko własne dochody, a są one bardzo niedostateczne. Dopóki, Klarciu Klarciu, będziesz potrzebowała, połowę mej pensji oddaję do twego rozporządzenia. Ale dla mnie będzie to ciężko, a ciebie do niczego nie doprowadzi. Taka, jak ty, kobieta musi żyć tylko w wspaniałym mieszkaniu, musi mieć konie, powozy. Ja to wszystko chętnie bym ci dał, gdybym już miał majątek mej ciotki... mógłbym to i dzisiaj, ale uciekając się do lichwiarzy... A tego nie uczynię. Ciotka dowiedziałaby się o tym lada dzień i dla kilkuset tysięcy franków, które bym ci dziś dał, naraziłbym bardzo niebezpiecznie cały mój spadek. Tak więc ty sama musisz to wszystko pozyskać!..

Cynizm Didiera nie zdziwił wcale jego kochanki.

Myślała przez noc całą i nie spodziewała się innej mowy.

Rzekła nawet z uśmiechem:

— No, to przynajmniej szczere.

— Wszak mnie prosiłaś o szczerość

— Ale w tym wszystkim nie bierzesz nawet w rachubę naszej miłości?

— Miłość tylko wiedzie do głupstw Dosyć i tak już tego!

— Więc ty mnie... „puszczasz!.." Wszak tak się to mówi?

— O!.. Klaro!.. — zawołał Didier z prawdziwym akcentem wymówki.

— Przecież, mój drogi, muszę się nauczyć tego fachu, do którego mnie zachęcasz.

Didier odparł poważnie:

Klaro, ze wszystkich kobiet ciebie tylko kochałem i kocham, mówię do ciebie więc jak najrozsądniej. Otóż przysięgam ci, że przyjaźń nasza więcej będzie warta od miłości. Przyjaźń jest rzeczą trwałą, bądźmy zawsze przez nią związani, przez nią raczej, niż przez miłość, która prędko by nam się naprzykrzyła... A zresztą — dodał tonem weselszym — przyjaźń nie przeszkodzi miłości... d. c. n.

Wydawca: **Helena Monsiorska.** Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1-a. Red. odp.: **Tadeusz Lipski.**